



18.

Godność przekazywania życia

I. PROSPEKT WARTOŚCI



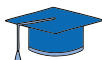
1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój moralny



1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Zrozumieć i docenić dar otrzymanego życia



1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Kształtowanie postawy szacunku wobec życia



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Co to znaczy żyć w pełni?
- Czym jest dar z siebie w relacji miłości?
- Jakie są granice ludzkiej troski o zdrowie?

1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE



Normy

- Życie ludzkie jest święte i nienaruszalne w każdej chwili swego istnienia¹.
- Pełnia życia człowieka przekracza jego ziemskie bytowanie, ponieważ polega na uczestnictwie w życiu samego Boga².
- Życie jest bezinteresownym darem przekazywanym przez rodziców.

Zasady

- Jestem wdzięczny rodzicom za dar przekazanego życia.
- Zgłębiam sens swojego istnienia.
- Pielęgnuję w sobie postawę kontemplacji wobec daru życia³.

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW



Normy

- Celem wychowania seksualnego jest znajomość zasad moralnych odnoszących się do płciowości ludzkiej⁴.

¹ „Bóg ogłasza, że jest absolutnym Panem życia człowieka, ukształtowanego na Jego obraz i podobieństwo (por. Rdz 1,26-28). Życie ludzkie ma zatem charakter święty i nienaruszalny, w którym odzwierciedla się nienaruszalność samego Stwórcy”. EV 53.

² Por. EV 2.

³ „Należy przede wszystkim pielęgnować w nas samych i w innych postawę kontemplacji. [...] Jest to postawa tego, kto widzi życie w całej jego głębi, kto dostrzega jego bezinteresowność i piękno oraz przyjmuje je jako wezwanie do wolności i odpowiedzialności. Jest to postawa tego, kto nie próbuje zagarnąć dla siebie rzeczywistości, ale przyjmuje ją jako dar, odkrywając w każdej rzeczy odbłask Stwórcy, a w każdej osobie Jego żywy obraz (por. Rdz 1,27; Ps 8,6). Kto zachowuje taką postawę, nie poddaje się zniechęceniu, gdy widzi człowieka chorego, cierpiącego, odepchniętego albo na progu śmierci; wszystkie te sytuacje przyjmuje jako wezwanie do poszukiwania sensu i właśnie w takich okolicznościach otwiera się, aby w twarzy każdej osoby dostrzec zaproszenie do spotkania, do dialogu, do solidarności”. EV 83.

⁴ „W obliczu kultury, która na ogół «banalizuje» płciowość ludzką, interpretując ją i przeżywając w sposób ograniczony i zubożony, odnosząc ją jedynie do ciała i egoistycznej przyjemności, posługa wychowawcza rodziców musi skupić się zdecydowanie na kulturze życia płciowego, aby była ona prawdziwie i w pełni osobowa: płciowość jest w istocie bogactwem całej osoby – ciała, uczuć i duszy – ujawniającym swe głębokie znaczenie w doprowadzeniu osoby do złożenia daru z siebie w miłości”. FC 37.

- W biologię rodzenia wpisana jest genealogia osoby⁵.
- Płodna miłość małżonków wyraża się w różnych formach służenia życiu: w zrodzeniu potomstwa, w wychowaniu osoby, w obronie i ochronie życia⁶.

Zasady

- Przyjmuję i wychowuję nowe życie.
- Moje współżycie ze współmałżonkiem jest relacją międzyosobową opartą na miłości⁷.
- Kształtuję w dziecku wrażliwość na radość i cierpienie innych⁸.



1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

Normy

- Miłość wyraża się poprzez troskę o rozwój drugiej osoby⁹.
- Miłość z natury jest wzajemna¹⁰.
- Wartość ciała i wartość płci opiera się na wartości osoby.

⁵ „Gdy z małżeńskiej jedności dwójga rodzi się nowy człowiek, to przynosi on z sobą na świat szczególny obraz i podobieństwo Boga samego: w biologię rodzenia wpisana jest genealogia osoby. Jeśli mówimy, że małżonkowie jako rodzice są współpracownikami Boga-Stwórcy w poczęciu i zrodzeniu nowego człowieka, to sformułowaniem tym nie wskazujemy tylko na prawa biologii, ale na to, że w ludzkim rodzicielstwie Bóg sam jest obecny - obecny w inny jeszcze sposób niż to ma miejsce w każdym innym rodzeniu w świecie widzialnym, «na ziemi». Przecież od Niego tylko może pochodzić «obraz i podobieństwo», które jest właściwe istotie ludzkiej, tak jak przy stworzeniu. Rodzenie jest kontynuacją stworzenia”. LdR 9.

⁶ Por. FC 41.

⁷ „Osoba jest takim dobrem, że właściwe i pełnowartościowe odniesienie do niej stanowi tylko miłość”. K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1986, s. 42.

⁸ „Płodność rodziny winna być świadoma swej nieustannej twórczości, cudownego owocu Ducha Bożego, który otwiera oczy serca na odkrywanie nowych potrzeb i cierpień naszego społeczeństwa, i który daje odwagę podjęcia ich oraz udzielenia na nie odpowiedzi”. FC 41.

⁹ „W ramach współżycia czy współistnienia wszyscy muszą stale z całą sumiennością i z całym poczuciem odpowiedzialności zabiegać o to podstawowe dobro każdego i wszystkich zarazem, jakim jest po prostu «człowieczeństwo» czy też – inaczej się wyrażając – wartość osoby ludzkiej”. Tamże, s. 33.

¹⁰ „Miłość bowiem sprawia, że osoba właśnie chce siebie oddać innej – tej, którą kocha. Chce niejako przestać być swoją wyłączną własnością, a stać się własnością tej drugiej. [...] Miłość idzie poprzez taką rezygnację, kieruje się jednak tym głębokim przeświadczeniem, że rezygnacja ta prowadzi nie do pomniejszenia i zubożenia, ale wręcz przeciwnie – do rozszerzenia i wzbogacenia egzystencji osoby. Jest to jakby prawo «ekstazy» – wyjścia z siebie, aby tym pełniej bytować w drugim”. Tamże, s. 112.

Zasady

- Jestem gotowy na przyjęcie dobra, jakie stanowi drugi człowiek.
- Oddanie siebie, swojej własnej osoby realizuję poprzez wolną wolę.
- Wartości seksualnej nie traktuję w oderwaniu od osoby drugiej płci.
- Przedstawiam i tłumaczę argumenty antropologiczne, które uzasadniają szacunek dla każdego ludzkiego życia.

1.8. SPOSÓB REALIZACJI

Przedstawiam uczniom organizacje i ruchy społeczne chroniące życie ludzkie, i promujące cywilizację miłości. Omawiamy kontekst społeczny oraz uwarunkowania geograficzne, ekonomiczne i kulturowe kraju, w którym one powstały. Zapoznajemy się z efektami/owocami ich działalności. Sprawdzamy, czy organizacjom udało się zrealizować wyznaczone cele.

**1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY**

Młody człowiek jest wrażliwy na potrzeby i krzywdy innych osób. Życie traktuje jako dar i zadanie. Wie, że jego obowiązkiem jest ochrona ludzkiego życia i zdrowia. Rozumie, że miłość małżeńska wiąże się z poszanowaniem praw przekazywania życia. Miłość rozumiana jako dar z siebie stanowi dla niego fundament w wychowaniu i postępowaniu seksualnym.

**1.10. ZAGROŻENIA**

Relatywizm etyczny może stać się podstawą relacji międzyludzkich i wyznacznikiem źle rozumianej tolerancji. Uczeń zacznie postrzegać normy moralne jako zagrożenie jego wolności. Może zacząć uważać, że o moralności czynów ludzkich rozstrzyga opinia danej większości. W jego zachowaniu zacznie dominować postawa nieufności wobec innych ludzi. Młody człowiek może stać się obojętny na cierpienie i śmierć drugiej osoby.





II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Dojrzałe macierzyństwo zaczyna się od miłości małżeńskiej. Miłość macierzyńska i miłość ojcowska jest najbardziej bezinteresowna i bezwarunkowa. Bycie rodzicem to dar, który wymaga odpowiedzialności.

Macierzyństwo oznacza wejście w nową, nieznaną rolę, która jest nieodwracalna. Kobieta pozostanie *matką* już do końca życia, to samo dotyczy bycia *tatą*. Doświadczenie dobrego, pozytywnego rodzicielstwa we własnej rodzinie uczy akceptacji i radości z nowej roli. Pojawienie się dziecka powoduje rewolucyjne zmiany, do których nie da się dobrze przygotować.



2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Melchior Wańkowicz opowiedział w książce historię swoich córek. Krystyna zginęła w powstaniu warszawskim, a Marta na początku wojny pracowała w szpitalu, gdzie opiekowała się ciężko rannymi. Gdy sytuacja w Polsce zaczęła się pogarszać, wyjechała do Stanów Zjednoczonych. W wigilię Nowego Roku 1946 rodzice otrzymali telegram od Marty i dowiedzieli się z niego o narodzinach wnuczki Anny Krystyny.

— Główka już przeszła, niech pani wypocznie – mówił doktor, a mnie ogarnęło zdumienie, że to już naprawdę.

Wnet przyszedł następny skurcz, czułam przepychające się małe ciało, wyslizgujące się z mego ciała, znowu ból łamiący kości, znowu wielki spokój ulgi w bólu i potem – krzyk żywego człowieka, którego urodziłam.

— Dziewczynka – powiedział doktor.

Ogarnęło mnie uczucie pijanego, nieprzytomnego szczęścia, którego nie umiem i nikomu nie potrafię wytłumaczyć. Myślę, że Pan Bóg musi się tak czuć cały czas.

Nigdy jeszcze nie przeżywałam równie mocnego, równie szczęśliwego wstrząsu. Leżałam na tym stole rozrzucona, wciąż jeszcze drżąc z wysiłku, słuchając płaczu dziecka, smakowałam własne wielkie szczęście rodzenia. Nie faktu posiadania dziecka czy rodziny, nie pomyślnego rozwiązania, a właśnie samej funkcji rodzenia, która mi dała tak pełne, głębokie zadowolenie”.

M. Wańkowicz, *Ziele na kraterze*, wyd. Literatura, Łódź 2007, s. 396.

W przytoczonym fragmencie Marta opowiada o trudach rodzenia i radości, jaka płynęła z wydania na świat nowego życia. Z ogromną czułością i miłością opowiada o narodzinach swojej córeczki, której pojawienie się było momentem przełomowym. To, że jako kobieta mogła urodzić dziecko, przyniosło jej satysfakcję, a pomyślne rozwiązanie dopełniło jej radość.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Jan Paweł II, adh.
Familiaris consortio,
28, w: tegoż, *Adhorta-
cje*, t. 1, wyd. M, Kra-
ków 2006, s. 128.

Bóg, stwarzając mężczyznę i kobietę na swój obraz i podobieństwo, wieńczy i doprowadza do doskonałości dzieło swych rąk – powołuje ich do szczególnego uczestnictwa w swej miłości, a zarazem w swojej mocy Stwórcy i Ojca poprzez ich wolną i odpowiedzialną współpracę w przekazywaniu życia ludzkiego: „Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną»” (Rdz 1,28).

Tak więc podstawowym zadaniem rodziny jest służba życiu, urzędywistnianie w ciągu dziejów pierwotnego błogosławieństwa Stwórcy: przekazywania – poprzez rodzenie – obrazu Bożego z człowieka na człowieka (zob. Rdz 5,1-3).



Nikt z ludzi nie dał sobie życia sam ani też nie zdobył samodzielnie podstawowej wiedzy potrzebnej do życia. Wszyscy otrzymaliśmy od innych życie i jego niezbędne prawdy. Jesteśmy powołani, aby dążyć do doskonałości, połączeni z innymi w komunii miłości. Rodzina, zbudowana

na fundamencie nierozzerwalnego małżeństwa mężczyzny i kobiety, wyraża ten wymiar relacyjny, synowski i wspólnotowy, jest środowiskiem, w którym człowiek może się narodzić w sposób godny, wzrastać i rozwijać się w pełni. [...] U początków życia każdego człowieka, a więc także w każdym ludzkim ojcostwie i macierzyństwie jest obecny Bóg Stwórca. Dlatego rodzice winni przyjmować przychodzące na świat dziecko nie tylko jako własne, ale także jako dziecko Boga, który kocha je dla niego samego i powołuje do synostwa Bożego. Więcej: wszelkie przekazywanie życia, wszelkie ojcostwo i macierzyństwo, każda rodzina bierze początek z Boga – Ojca, Syna i Ducha Świętego.

Benedykt XVI, *Rodzice, bądźcie przykładem wiary, nadziei i miłości*. Homilia podczas Mszy św. na zakończenie V Światowego Spotkania Rodzin, Walencja, 9.07.2006, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/homilie/walencja_zakonczenie_09072006.html [dostęp: 15.10.2019].

3.2. PISMO ŚWIĘTE

Panie, przenikasz i znasz mnie, Ty wiesz, kiedy siadam i wstaję. Z daleka przenikasz moje zmysły, widzisz moje działanie i mój spoczynek i wszystkie moje drogi są Ci znane. Choć jeszcze nie ma słowa na moim języku, Ty, Panie, już znasz je w całości. Ty ogarniasz mnie zewsząd i kładziesz na mnie swą rękę. Przedziwna jest dla mnie Twa wiedza, zbyt wzniosła, nie mogę jej pojąć. [...] Ty utkałeś mnie w łonie mej matki. Dziękuję Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie, godne podziwu są Twoje dzieła. I dobrze znasz moją duszę, nie tajna Ci moja istota, kiedy w ukryciu powstawałem, utkany w głębi ziemi. Mnie w załóżku widziały Twoje oczy i w Twojej księdze zostały spisane wszystkie dni, które zostały przeznaczone, chociaż żaden z nich jeszcze nie nastał (Ps 139,1-6; 13-16).



Por. Mt 18,12-14.

3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

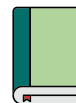
Człowiek, ponieważ został stworzony na obraz Boży, posiada godność osoby: nie jest tylko czymś, ale kimś. Jest zdolny poznawać siebie, panować nad sobą, w sposób dobrowolny dawać siebie oraz tworzyć wspólnotę z innymi osobami; przez łaskę jest powołany do przymierza ze swoim Stwórcą, do dania Mu odpowiedzi wiary i miłości, jakiej nikt inny nie może za niego dać (KKK 357).



Por. KKK 357; 358; 362; 1048; 2208; 2214; 2215.



IV. LITERATURA PRZEDMIOTU



Benedykt XVI, *Rodzice, bądźcie przykładem wiary, nadziei i miłości*. Homilia podczas Mszy św. na zakończenie V Światowego Spotkania Rodzin, Walencja, 9.07.2006, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/homilie/walencja_zakonczenie_09072006.html [dostęp: 15.10.2019].

Jan Paweł II, adh. *Familiaris consortio*, w: tegoż, *Adhortacje*, t. 1, wyd. M, Kraków 2006, s. 69-132.

Jan Paweł II, enc. *Evangelium vitae*, wyd. Pallottinum, Poznań 1995.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Meissner K., Suszka B., *A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Rozmowy z narzeczonymi i młodymi małżeństwami*, wyd. Oficyna Współczesna, Wrocław 1991.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Ratzinger J., *Eschatologia – śmierć i życie wieczne*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2005.

FILM EDUKACYJNY

Godność przekazywania życia

<https://youtu.be/Kg6TSv2hsr4>

